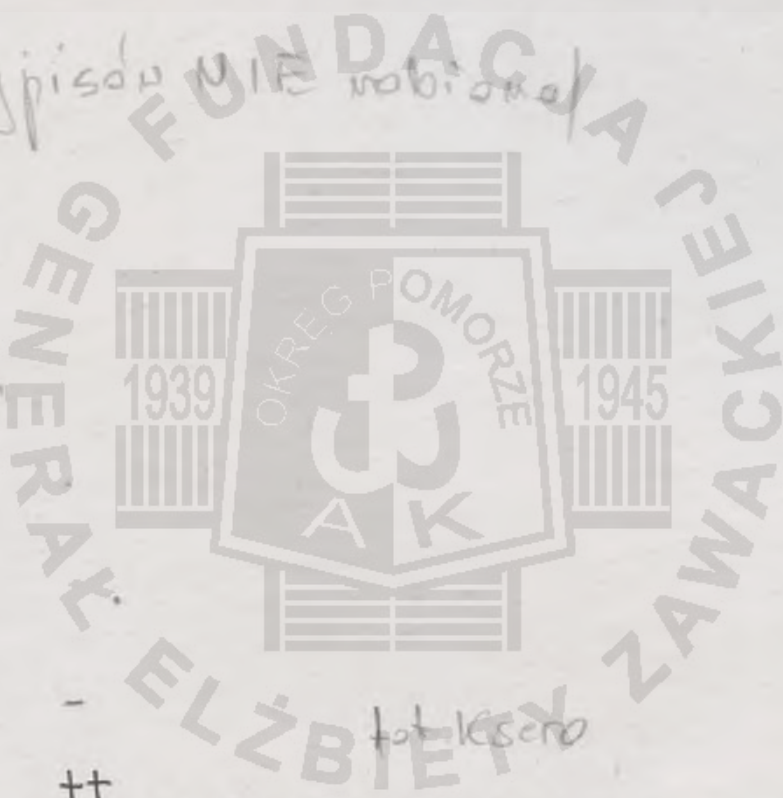


1 wypis z UIF w obwodzie



met. przekazał  
rod. Bet. „Kilimski”  
dres białe  
ofie Skoczynie

00-018 N-WE 200  
T: 2908 / WSK

++

**DZIERZBICKA Cecylia**

**AK**  
Okr. Koda  
Ob. Rawa  
Maz.

2 d. Tomlew

ps. „Ciocia”

| 1894 - 1974 |

**2909 / WSK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — DZIERŻBICKA

Cecylie

zd. Temler

2909/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację —**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —**

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r —

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja —**

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓-1

**VI. Fotografie** ✓ - Kserokopia

# 1/A RELACJA WŁAŚCIWA

1. Relacje Cecyli Dziembickiej z d. Tember oprac. przez Zofię Skoczymską, W-wa 2001, mps (oryg.), k. 1, s. 1-2.



I/A. - 1

Wpłynęło dnia 13.07.  
Ldz 2638 N Skł 2001

B. [illegible]

I.

1. Dzierzbicka (Temler) Cecylia
- 2 26 marzec 1894, Warszawa
- 3 Jan i Cecylia (Bardet)  
ojciec prowadził rodzinną garbarnię "Temler i Szwede"  
w Warszawie przy ul. Okopowej. Zmarł w r. 1906.  
Matka nie pracowała
4. zmarła 1 lutego 1974

Była siostrą mojego ojca, Jana Temlera. W r. 1916 wyszła za mąż za Kazimierza Dzierzbickiego, pochodzącego z rodziny ziemiańskiej. W r. 1921 kupili resztówkę 18 km od Rawy Mazowieckiej i zaczęli budować dom. Wuj mój stworzył w krótkim czasie wspaniały ośrodek, założył hodowlę koni wyścigowych. Ale w r. 1931 umarł i odtąd ciocia prowadziła majątek sama. Był to trudny okres.

Od września 1939 dwór został przez ciocię oddany do dyspozycji Polski Podziemnej. Jeszcze w czasie oblężenia Warszawy rezydował tam pierwszy komendant na obwód rawski. Przez całą okupację komendanci się zmieniali, ale zawsze zajmowali jeden i ten sam pokój na pierwszym piętrze, na początku korytarza, koło kuchennych schodów. Pokój ten miał drzwi wychodzące na taras, co umożliwiała szybką ewakuację, ale przede wszystkim za kotarą znajdowały się drzwi do drugiego pokoju, małego, gdzie pod parapetem była skrytka. Dostęp do skrytki był poprzez wyciągnięcie parapetu zamocowanego jednak dodatkowym zamkiem bocznym. Pokój ten był niewidoczny z frontu, chyba że ktoś liczyłby okna.

Ciocia była zaprzysiężona od początku, mówiono na nią "Ciocia", ale nie wiem czy miała pseudonim.

Ponosiła pełne ryzyko za to, co działo się we dworze, a działo się dużo. Łącznicy przybywali przez cały dzień, nie kryjąc się specjalnie, ponieważ majątek był duży, było dużo różnych działalności i przybycie sąsiada nie było osobliwością. Ciocia sama przewoziła wiele materiałów. Podróże takie odbywały się zresztą w ciągu dnia, dworskim powozem i nie bu-

dziły niczyjej ciekawości.

Ten okres działalności mojej ciotki Cecylii Dzierzbickiej został zresztą omówiony w książce E. Wawrzyńskiego o ruchu oporu na ziemi rawskiej.

Kiedy po upadku Powstania dwór w Bartoszewie wypełnił się uchodźcami, sama konspiracja stała się łatwiejsza, ale były trudności z wyżywieniem tych ludzi, z których większość była tak jak stała. Wówczas ciocia wyprzedawała wszystko co jeszcze miała.

Po wojnie wysiedlono ją z majątku, bez odszkodowania tak jak wszystkich. Zaczęła pracować na kolei w Podkowie Leśnej a potem w Komorowie. Mieszkała w Podkowie Leśnej. Po złamaniu nogi w biodrze została umieszczona w domu "Tabita" w Konstancinie, gdzie zmarła w r. 1974

Chciałabym, aby parę słów o Niej zostało gdzieś zapisane. Była to bardzo dzielna kobieta, zawsze gotowa do pracy dla Ojczyzny.

Nie wiem nic o jej wykształceniu, skończyła szkołę średnią chyba w Krakowie, wówczas panny nie musiały studiować. Chodziła na jakieś kursy, ale to przecież nieważne.

W r. 1994 zaproponowano mi przejęcie domu w Bartoszewie w bezpłatną dzierżawę. Z 300 ha ziemi oddano mi tylko 2,5 ha dziedzicznego ogrodu. Wszystkie zabudowania gospodarcze zajmowała jakaś spółdzielnia. Dom był kompletną ruiną, rozszabrowaną przez okolicznych mieszkańców. Wyrwano wszystkie grzejniki, urządzenia wodociągowe, a czego nie zabrano to stłuczono i zdewastowano. Przez 4 lata próbowałam dla tego domu znaleźć sponsora. Myślałam o zrobieniu tam domu weterana, ale nic nie udało mi się zdziałać. W końcu wzięłam klucze skąd je wzięłam, bo dach zaczynał się walić. Szkoda, to był to dom z historią.

*E. Wawrzyński*

Eugeniusz Wawrzyński „Z dziejów rawskiego podziemia”  
Łyd. Bellou

T: 2909 / WSK

AK  
Kodei

#  
DZIERŻBICKA Cecylia

Ob. Bore  
Roz.

Wypisy ze zmodel - 1

i

ZWZ  
AK  
Łódź

DIETRZBICKA Cecylia

Zamienka Bartoszków

Punkt kontaktowy i miejsce partyzantów  
w Rejonie ZWZ - AK - Gortatowice III  
graniczącym z Rej. IV - Spala, Łęka.

Zob. Juszkiewicz W.: Słownik kobiet... s. 9  
T. 1890/IVSK

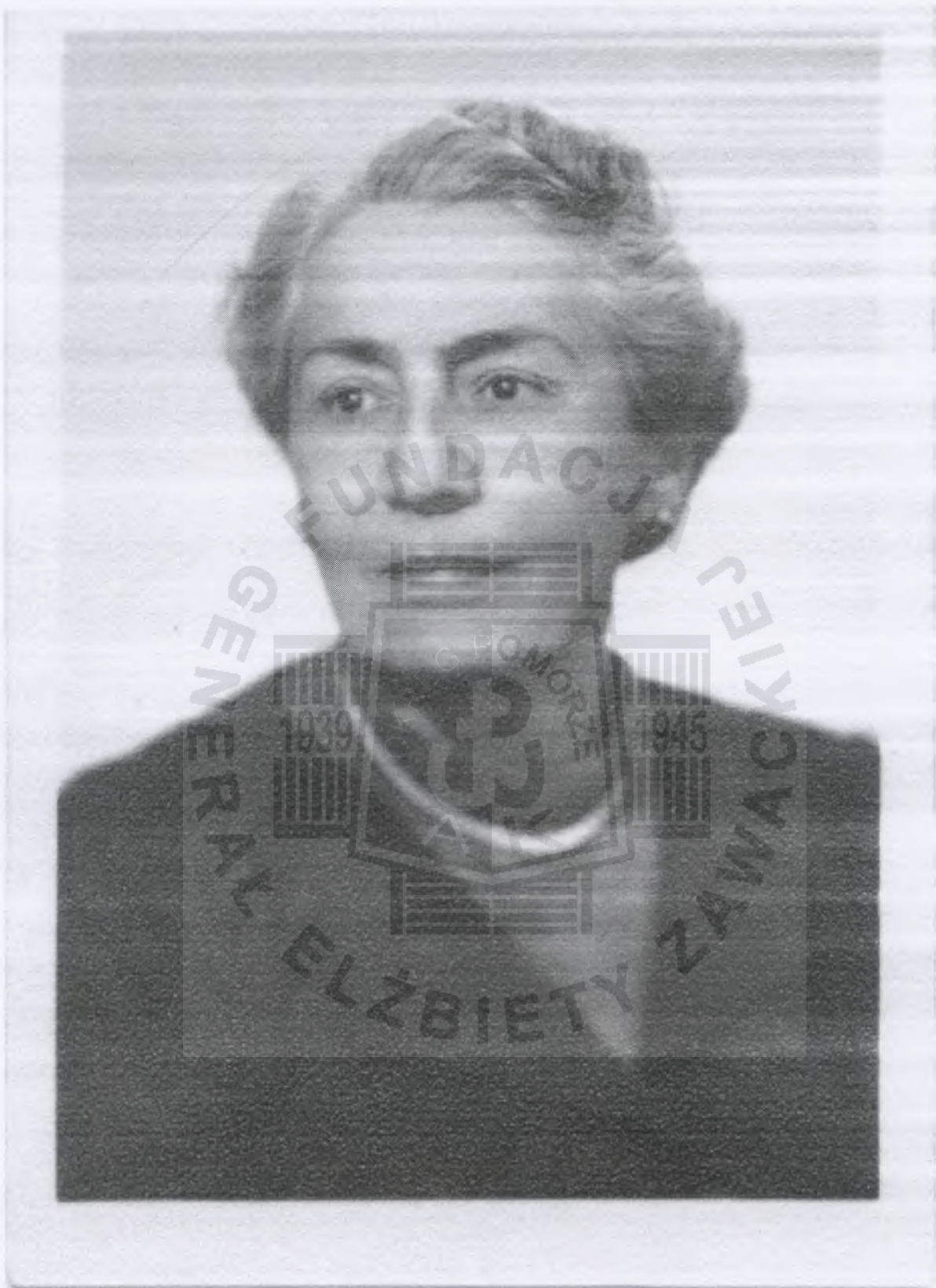
Z. Gint. XI. 2000

DZIERIBICKA CECYLIA 1894-1974

FOTOGRAFIA - kserokopia







Cecylia Dzierzbicka

DZIERŻBICKA Cecylia

